



Zanim zima zwinie manatki grupa uczennic i uczniów z naszej szkoły wybrała się na zimowy spacer. Doskwierający mróz zachęcał do intensywnego marszu. A lasy wokół Przysuchy to wymarzone miejsce na każdą aktywność fizyczną. Aktywność, którą można połączyć ze zdobywaniem wiedzy, o jakże ciekawych dziejach naszej okolicy. Wędrując leśnymi ścieżkami doszliśmy do miejsca gdzie do 1952r. była mała wieś Gródek, następnie przeszliśmy obok słowiańskiego miejsca kultu solarnego na Grodzkiej Górze, by w końcu dotrzeć do gajówki Rawicz. To miejsce ma też swoją ciekawą historię związaną z latami II wojny światowej. Tutaj rozgrzewaliśmy się przy ognisku, piekąc kiełbaski i inne plecakowe frykasy. I tu należą się podziękowania Panu Jerzemu Jankowskiemu, który ufundował kiełbaski na ognisko.

Dziękujemy i pozdrawiamy. Na koniec [kilka zdjęć.](#)

Do zobaczenia na szlaku - Wielka StoPA.